

# SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 10000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259

Cena ogłoszeń: Wiersz normalny jednospaltowy: przed tekstem 1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk.  
Najmniejsze ogłosz. 3000 mk.p

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

## GOŚĆ WIELKANOCNY:

OCZEKUJEMY WSZYSCY  
Z NIECIERPLIWOŚCIĄ  
NA PIĘKNOŚĆ WIOSENNĄ

## „MUCHĘ WILEŃSKĄ“

### OGŁOSZENIE

Zarząd Kooperatywy Centrali Chrześc. Zw. Zawodowych podaje do wiadomości, że dnia 18-III r. b. odbędzie się Walne Zebranie członków Kooperatywy w Sali Centrali Chrześc. Zw. Zawodowych Św. Jańska 21 o godz. 8-ej pop.

Jednocześnie Zarząd uprasza swych członków o punktualne jak najliczniejsze zebranie się.

Zarząd.

## Mowa prezydenta Sikorskiego.

Warszawa, 14 marca.

(Pat.) W dniu 14 b. m. Prezydent Ministrów generał Sikorski wygłosił na posiedzeniu Sejmu następujące przemówienie:

W odpowiedzi na interpelację p. Prezesa Komisji dla Spraw Zagranicznych mam zaszczyt przedstawić wysokiej Izbie stan, w jakim się znajduje obecnie sprawa uznania naszych granic wschodnich. Jak Panowie zapewne pamiętają, mocarstwa reprezentowane w Radzie Ambasadorów nie uznały dotychczas naszej granicy z Litwą i naszej granicy z Łotwą, jak i całej wschodniej granicy, wyznaczonej traktatem ryskim z dnia 18 marca 1921 r., oraz granicy z Rumunją.

### Sprawa Małopolski Wschodniej.

Do dnia dzisiejszego również sprawa Małopolski, nie tylko tak zwanej Galicji Wschodniej, ale całej Małopolski znajduje się w niejasnym ze stanowiska prawa międzynarodowego położeniu. Rzeczpospolita austriacka bowiem przelała swoje dawne prawa suwerenne na mocarstwa zachodnie. Mocarstwa zaś reprezentowane w Radzie Ambasadorów dotychczas Polsce praw nie przekazały. Jest to stan nieznośny dla wielkiego mocarstwa, jakim jest Polska—wprost upokarzający.

Od lat czterech państwo dwudziestokilkomiljonowe, państwo tak wielkiej roli, jaka Polska przypada na wschodzie Europy, znajduje się bez wyraźnego określonych granic, a więc jest w znaczeniu międzynarodowym bliżej nieokreślona wartością. Podnosząc hasło naprawy Rzeczypospolitej, Rząd obecnie nie mógł pominąć tej ważnej dla Państwa kwestji, której pozytywne rozstrzygnięcie stanowić będzie nie tylko jeden z fundamentalnych postulatów naprawy państwa, ale jej punkt wyjścia, jej główną podstawę.

Uzyskanie formalnych uzupełnień w odniesieniu do granic Rzeczypospolitej, o które Polska zmagala się w latach poprzednich, jest jedną z głównych wtycznych działalności rządu. Podejmując tak doniosłą inicjatywę, Rząd oparł ją w pierwszym rzędzie o wypróbowaną życzliwość naszego wielkiego sprzymierzeńca—Francji.

Na list mój skierowany do szefa Rządu francuskiego otrzymałem odpowiedź, z której wynika, że ten wielki mąż stanu, dbając

o dobro swojej własnej ojczyzny i o dobro całej Europy, pomimo wielkich wypadków w Niemczech i pomimo uwagi jaką przypisują ewolucyjnemu kształtowaniu się obecnych stosunków w Rosji, rozumie i docenia w całej pełni doniosłość tej sprawy. Ostateczna konsolidacja Rzeczypospolitej Polskiej bowiem posiada wielką wagę nie tylko dla nas samych, ale i dla Francji, jako naszej sojuszniczki, jak również dla całej Europy i pokoju światowego.

Zapewnienia, które Prezydent Poincaré był łaskaw skierować pod naszym adresem, oraz inicjatywa, jaką z jego polecenia ambasador francuski na jednym z posiedzeń Rady Ambasadorów podjął w sprawie granic wschodnich, popchnęły tę sprawę na nowe tory.

Mogę z prawdziwą radością zawiadomić szanownych panów, że również i Anglia odnosi się z wielką i prawdziwą życzliwością do sprawy granic wschodnich Rzeczypospolitej. Państwo, które—armia przyczyniła się w tak wielkim zakresie do zwycięstwa w wielkiej wojnie światowej, a więc i do największego dla nas wyniku tej wojny, to jest do wskrzeszenia Polski, uznaje, że powinno przyczynić się i w obecnej chwili do niezwłocznego i ostatecznego utrwalenia tego dzieła.

Umożliwi to Polsce podjęcie tej roli pokojowej, jaka jej z natury rzeczy i jej położenia geograficznego we wschodniej części Europy przypada. Związane z nami dawnymi węzłami sympatji, Włochy i obecny znakomity kierownik Rządu włoskiego zajęli również zasadniczo przychylnie stanowisko w odniesieniu do naszych postulatów. Stanowisko reprezentantów Japonji, która jakkolwiek geograficznie położona daleko do Polski, jednak ma cały szereg wspólnych z nami interesów, daje nam również podstawę do twierdzenia, że sprawa znajduje się na dobrej drodze.

Nie należy jednak poddawać się zawczasie zbyt daleko posuniętemu optymizmowi, nie jest bowiem rzeczą dziwną, że tak wrogowie Polski, jak i wrogowie pokoju i ostatecznego utrwalenia się stosunków w Europie wschodniej i środkowej podejmują w ostatnich dniach energiczne wysiłki, aby nasze zamiary nie zostały spełnione i zrealizowane. Przy ostatecznym sformułowaniu

decyzji ambasadorów, zajęłoby mogły przeto niespodzianki, które przez nieodpowiednią redakcję tej decyzji mogłyby zakwestjonować całą wartość tak przychylnego stanowiska wymienionych poprzednie przezemnie mocarstw. Rząd—jeżeli chodzi o meritum sprawy—rozdzielił w niej dwa główne problemy: granice wschodnie są ustalone traktatem ryskim, w terenie utrwalone i nie mogą być kwestjonowane przez nikogo. Istnieją one dla nas jako bezsporne, wymagają jednak ze stanowiska międzynarodowego ze strony mocarstw zachodnich uznania formalnego.

W kompleksie granic wschodnich znajduje się jeden z najtrudniejszych problemów, jakim jest problem t. zw. Galicji wschodniej. Rząd polski, stawiając tę sprawę obecnie na porządku dziennym, nie mógłby się zgodzić na jakikolwiek zastrzeżenia, od których czyniłby zależnym uznanie wcielenia Galicji wschodniej do państwa polskiego. Ktokolwiek kwestjonuje przynależność całej Małopolski do Rzeczypospolitej ten kwestjonuje elementarne podstawy stanowiska międzynarodowego Polski i elementarne podstawy jej obronności (Brawa).

Oparając się na wysoce liberalnej konstytucji 9 marca oraz na statucie autonomicznym, który w roku zeszłym Sejm konstytucyjny uchwalił dla województw Małopolski wschodniej, jak również mając na uwadze traktat o mniejszościach narodowych Rząd Polski oświadczył, i oświadcza, pełną gotowość stosowania wszystkich zobowiązań przyjętych na siebie w stosunku do ludności ukraińskiej znajdującej się w Małopolsce wschodniej. Nie może jednak od jakiegokolwiek dodatkowych zastrzeżeń uczynić zależnym zrealizowanie swojego obecnego postulatów, do pełnej zaś realizacji tych zobowiązań Rząd polski będzie mógł przystąpić wówczas, kiedy tak zwana granica wschodnia także i ze stanowiska prawa międzynarodowego będzie częścią składową państwa polskiego, jak nią jest de facto, to jest po uznaniu naszych granic przez główne mocarstwa i po przyznaniu nam przez te mocarstwa pełnych praw suwerennych, niezmięszonych jakimkolwiek zastrzeżeniem względem tak zwanej Galicji wschodniej.

Chciałbym tutaj z tej trybuny podkreślić jednakowoż, że po dokonaniu tych aktów formalnych Rząd z całą dobrą wolą swoje zobowiązania dotychczasowe wypełni.

### Sprawa granic z Litwą Kowieńską.

Jeżeli mam mówić o drugim problemie granicznym, to jest o granicy polsko-litewskiej, sądzę, mimo gróźb wypowiedzianych ze strony litewskiego prezesa ministrów, że nikt na serio nie poddaje jakiegokolwiek dyskusji przynależności obwodu wileńskiego do Rzeczypospolitej Polskiej, która w drodze ujawnienia się woli ludności miejscowej tak dobitnie została rozstrzygnięta. Ktokolwiekby to kwestjonował, musi być przygotowany, że zakusy te będą odparte przez państwo polskie bez względu i przy pomocy każdego środka, jaki stoi do naszej dyspozycji. (Brawa i oklaski). Nie mniej jednak granica polsko-litewska znajduje się w innym położeniu, aniżeli reszta naszej granicy wschodniej. Między Litwą a Polską istnieje w tej chwili linia demarkacyjna, która przy podziale nakazanym nam przez Ligę Narodów z pasa neutralnego powstała. Polska z całym spokojem i z całą lojalnością uznała wyroki Ligi Narodów. Rząd, który przy pomocy najdalej posuniętej pokojowości, zimnej krwi i spokoju przeprowadził objęcie tej części pasa neutralnego, która została przyznana Polsce, spotkał się z krytyką ze strony pewnej części społeczeństwa polskiego. Nie mniej przeto Rząd ten podtrzymuje w całej pełni swoje dotychczasowe oświadczenia, podkreślając i nadal swe tendencje pokojowe, które, w porównaniu z ciągłym paroksyzmem wojennym, jaki demonstruje Litwa Kowieńska wobec całej Europy, świadczą jasno, kto jest ostoją pokoju na Wschodzie.

Rząd ten musi się domagać, aby obecna linia demarkacyjna, krzywdząca polski stan posiadania, w paru punktach uległa jeszcze poprawie. Żądania te, które zostały już zgłoszone, dotyczą przede wszystkim ochrony linii kolejowej na przestrzeni Orany-Wilno, która, przebiegając prawie że przez pola, wsi, przynależnych obecnie według rozporządzenia Ligi Narodów Litwie, jest narażona na niebezpieczeństwa nie tylko na czas wojny, ale i w czasie pokoju. Poza tem zgłosziliśmy żądanie w odniesieniu do tych miejscowości, których większość polska jest bezsporna i które tak w czasie wojny z bolszewikami, jak i później przez wysłanie swoich synów, jako ochotników do wojska polskiego, wyraźnie stwierdziły i stwierdzają, swą przynależność do Rzeczypospolitej Polskiej. Są to korektywy stosunkowo tak drobne, że przy dobrej

woli — a tej nie mamy prawa kwestjonować, — poprawki te bez jakiegokolwiek zwłoki dla samej sprawy, to jest dla sprawy definitywnego uznania naszych granic, mogą być za poparciem postulatów czysto strategicznych wprowadzone do ostatecznej rezolucji, ujmującej decyzję Rady Ambasadorów. Sądzę, że nie potrzebują nawet w stosunku do mocarstw zachodnich uzasadnienia obecnej nagłości całej sprawy, jej wewnętrznej i zewnętrznej znaczenia jest dzisiaj przez wszystkich zrozumiane.

### Ustalenie granic z Łotwą i Rumunją.

Jeżeli chodzi o granicę polsko-łotewską, czy polsko-rumunską, to ta sprawa powinna być pozostawiona do ostatecznego unormowania tym państwom, które ze sobą graniczą. W ten sposób merytorycznie sprawa granic została postawiona przez Rząd, jak stwierdzają dotychczasowe informacje. Rządy wymienionych mocarstw zachodnich zasadniczo podejmują postulaty polskie. W samej tylko Radzie Ambasadorów, w Komisji redakcyjnej, powstały trudności, które przez niewłaściwe ujęcie odnośnych decyzji mogłyby przekreślić, względnie pomniejszyć te walory, jakie Polska odniosłaby z tego rozstrzygnięcia. Z tego też względu Rząd, który dotychczas całą tę sprawę traktuje bez zbytejnej nerwowości, zdecydował się skierować do Paryża, Ministra Spraw Zagranicznych, dając mu wiążące dyrektywy, który będzie w ten sposób usilnie czuwać nad tem, aby i w ostatecznym momencie ta trudna, jak każda wielka, sprawa została zgodnie z potrzebami państwa polskiego załatwiona. (Brawa).

### Następne posiedzenie Ligi Narodów.

Berlin, 13 marca.

„Ekspres Korespondenz“ podaje, że następne posiedzenie Rady Ligi Narodów odbędzie się prawdopodobnie 10 go kwietnia w Genewie. Porządek dzienny obrad nie jest jeszcze ustalony. Koła międzynarodowe przypuszczają jednak, że Rada Ligi Narodów rozpatrzy na tem posiedzeniu sprawę Klajpedy, Gdańska i Zagłębia Saary.

SKLEP  
„ZIEMIANIN“  
nanowo został zaopatrzony w doskonałe towary: masło, szynki, słoninę i t.d.  
MICKIEWICZA Nr. 4

CYRK

### Turniej walk zapasniczych

o mistrzostwo Polski na rok 1923.

Dzisiaj walczą: Decydująca: 1) Śpiwaczek—Garkawenko, 2) Szteker—Bauman.

Boks Angielski: Sarella—Kroton.

Nr. 9 UKAZAŁ SIĘ Nr. 9

## KRESÓW

JEDNO Z NAJPOCZYTNIEJSZYCH ILUSTRACYJ  
CZYTAJcie I ROZPOWSZECZAJcie!

T-wo Akcyjne „UNJA“ Jagiellońska Nr. 3  
Sprzedaż i dostawa siana prasowanego na dogodn. warunkach.

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Występy K. Junoszy-Stępowskiego.

Dzisiaj

### Szpieg

sztuka H. Kisteameckers'a.  
Początek o godz. 8 wiecz.

1-szy Oddział Miejski  
WILEŃSKIEGO BANKU  
ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEGO  
ul. Wielka Nr. 73

załatwia wszelkie operacje bankowe.  
Czynny od g. 9 rano do 6 wiecz.



Agencja wschodnia podaje wywiad min. Skrzyńskiego z „Sydswenska Dagbladet“...

Ponieważ na terenie międzynarodowym od kilku lat trwa spór między Polską a Litwą o Wilno i ziemię Wileńską...

Table with 2 columns: Powiaty, Polacy %, Litwini %. Rows: Wileński, Wilno (miasto), Lidzki, Oszmiański.

Według zaś spisu niemieckiego z 1916 roku—Polacy stanowili w Wilnie 50,1 proc. w okolicach Wilna 89,8 proc. w Szarym Wiercie 74,23 proc. Oto dane, których upowszechnienie w Europie leży w naszym interesie...

Z Kowna.

Możliwość rozwiązania sejm. Kowno, 14 marca.

W związku z wynikiem głosowania nad wotum zaufania dla rządu, krążyły w kuluarach rządowych pogłoski o trzech możliwych wyjściach z sytuacji...

Odpowiedź Galwanaukasa. Kowno, 14 marca.

(Pat.) W odpowiedzi na oświadczenie stronnictw opozycyjnych, skierowane przeciwko przemówieniu programowemu prezesa ministrów Galwanaukasa...

Następne posiedzenie odbędzie się jutro. Na posiedzeniu zdecydowany będzie los gabinetu i sejm.

Minister Skrzyński wie, że formalnie istnieje stan wojny między Polską a Litwą i rozumie, że ów formalny stan może przejść b. łatwo w faktyczny.

Zaznaczenie szkodliwości dla Polski tego formalnego stanu i potrzebę zmuszenia Litwy do pokoju, uznanie naszych praw do Wileńszczyzny, rozbrojenie się, gdy zbrojenie się Litwy jest tworzeniem rezerwy dla każdej armii...

Wł. Studnicki.

Zniżenie cfa.

Kowno, 14 marca. (A.w.) Cio na zboże niższe zostało o 30%.

Statystyka narodowościowa imi grantów.

Kowno, 14 marca. (A.w.) Statystyka wykazuje, że w r. 1922 zezwolono na powrót do Litwy 2286 uchodźcom i 435 optantom...

„Dzień Kowieński“ o sytuacji.

Kowno, 14 marca. (A.w.) „Dzień Kowieński“ poświęca obszerny artykuł kwestii ewentualnej likwidacji sporu polsko-litewskiego. Dziennik sądzi, że przy ustalaniu w znaczeniu międzynarodowym granic Polski na wschodzie, Polska pragnie załatwić w sposób ostateczny kwestję sporne z Litwą...

W tej dziedzinie Polska żądać będzie umiędzynarodowienia Nie-

ma, ustanowienia wolnej strefy w Kłajpedzie, zawarcia konwencji kolejowej z Litwą i będzie dążyła do porozumienia z Litwą, w celu wprowadzenia w życie odpowiednich klauzul.

Z drugiej strony Polska dąży do pomyślnego dla niej przypięczętowania stanu faktycznego w sprawie Wilna.

Stanowisko Litwy polegać będzie oczywiście na zwalczaniu obu tych dążeń polskich. Pismo sądzi, że chociaż decyzji w sprawie Kłajpedy państwo litewskie dotąd oficjalnie nie przyjęło, jednakże zajęcie Kłajpedy przez wojska litewskie, zniesienie granicy celnej między nią a Litwą, dążenie do wprowadzenia do sejmiku litewsk. posłów z Kłajpedy wskazują, że państwo litewskie tę decyzję przyjmuje.

Rozpoczynając korzystanie z nowych praw—pismo „Dzień Kow.“—państwo litewskie stwierdza równocześnie milcząco gotowość wzięcia na siebie obowiązków. W sprawie granicy polsko litewskiej zachodzi zasadnicza rozbieżność pomiędzy punktem widzenia polskim a litewskim, który dotąd opiera się na umowie suwalskiej. Pismo stwierdza, że trudno jest w tej chwili określić, czy stosunki polsko litewskie będą się mogły w najbliższym czasie unormować i stwierdza zarazem, że Zachód pożąda przywrócenia stosunków normalnych i zapewnienia trwałego pokoju Europie północno-wschodniej.

Sejm i Rząd.

Przedsiębiorstwa państwowe.

Warszawa, 13 marca. (A. w.) Ministerstwo skarbu pracuje obecnie nad sformulowaniem zasad, na których opierać się będą statuty organizacyjne zapowiedzianych przez ustawę sanacyjną m. Grabskiego przedsiębiorstw państwowych, oraz nad ustosunkowaniem tych przedsiębiorstw do budżetu państwa. W pracach tych uwzględnione zostaną zalecenia Ligii Narodów.

Z komisji rolnej.

Warszawa, 14 marca. (Pat.) Sejmowa komisja rolna przyjęła 2 pierwsze artykuły projektu postła Bryla i towarzyszy klubów P. S. L. w sprawie nadzwyczajnego kredytu w wysokości 50 miliardów marek dla osadników. Przed głosowaniem nad temi artykułami posłowie klubów ukraińskiego i białoruskiego zgłosili przez posła Wasińczuka następującą deklarację: ponieważ kredyty na osadnictwo uważamy za niepożądane, gdyż tworzą one przywilej dla jednych obywateli, narzucony drugiej większości, tubylej ludności ukraińskiej i białoruskiej, zniszczonej przez wojnę, przeto przedstawiciele klubu ukraińskiego i białoruskiego udziału w głosowaniu nad projektem ustawy o przyznaniu kredytu w wysokości 50 miliardów mk. na pomoc dla osadników bra-

nie będą i zgłaszają w tej sprawie wotum separatum. Sejmowa komisja spraw zagranicznych wysłuchała referatu posła Niedziałkowskiego w sprawie pasy neutralnego na pograniczu polsko litewskim. Wywiązała się dyskusja dotycząca granicy polsko litewskiej oraz położenia ludności polskiej na terytorium litewskim. Po dyskusji poseł Niedziałkowski zgłosił rezolucję, którą postanowiono poddać rozpatrzeniu specjalnej podkomisji. Natychmiast po posiedzeniu podkomisja rozpatrzyła wniosek posła Niedziałkowskiego.

Sejmowa komisja oświatowa rozpatrywała wniosek p. Sokolnickiej i towarzyszy klubu P.S.L. w sprawie umożliwienia młodzieży akademickiej studiów przez okazanie jej wydatnej pomocy. Dyskusji w tej sprawie nie ukończono.

Uchwały komisji do spraw za granicznych.

Warszawa, 14 marca.

(Pat.) Dziś po południu odbyło się powtórne posiedzenie komisji spraw zagranicznych, na którym przedstawiono wnioski, które zostały przyjęte w następującym brzmieniu: Wysoki Sejm uchwalić raczy: 1) Sejm stwierdza, że w interesie pokoju powszechnego leży jaknajszersze ostateczne usalenie granic polsko-litewskich, zaznacza, że przyznanie Rzeczypospolitej Polskiej wybitnie polskich gmin, do nas dotąd nieprzyłączonych, będzie rozwiązaniem, które odpowie w pełni wymogom sprawiedliwości i zapewni spokój i bezpieczeństwo mieszkańcom, oraz wzywa rząd, aby poczynił w tym kierunku wszelkie kroki dyplomatyczne. 2) Sejm wzywa rząd, aby podjął w drodze dyplomatycznej starania dla ochrony ludności polskiej, zamieszkującej terytorja oddane tymczasowo w myśl decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 3 lutego b. r. pod administrację rządu litewskiego, 3) Sejm wzywa rząd, aby niezależnie od powyższych kroków prowadził nadal energiczne starania, celem zabezpieczenia praw ludności polskiej w Litwie Kowieńskiej.

Kary za zwłokę w płaceniu podatków.

Warszawa, 13 marca.

(A. w.) W najbliższych dniach zostanie ogłoszona w „Dzienniku Ustaw“ uchwalona już przez Sejm i Senat Ustawa o karach za zwłokę w opłaceniu podatków. Przewidziane w tej ustawie kary za zwłokę są dość wysokie, wynoszą bowiem 10 proc. miesięcznie od zalegającej sumy. Kto więc z winy własnej nie uiszczył w przepisany termin należnego skarbowi podatku, po upływie terminu płacenia będzie 10 proc. kary za zwłokę w stosunku miesięcznym. Również za przymusowe ściąganie zaległości z powodu opieszałego płacenia podatku będzie ściągana kara. Jeden procent od sumy zalegającej będzie pobierany za pisemne wezwanie, wzywające płatników do uiszczenia należności, i

pięć procent od sumy zaległej za każdą czynność organów egzekucyjnych, dokonaną u płatnika w celu przyspieszenia ściągania należności.

Sprawy francusko-niemieckie.

Nota niemiecka.

Berlin 14 marca.

(Pat.) Rząd niemiecki przedłożył za pośrednictwem swego pruskiego pełnomocnika rządowi francuskiemu notę, w której protestuje przeciwko zarządzeniom generalnego dowódcy 32 korpusu, zastosowanym z powodu zabicia 2 oficerów francuskich. Rząd niemiecki czyni rząd francuski odpowiedzialnym za skutki tych zarządzeń.

Oświadczenie gen. Degoutte.

Paryż 13 marca.

(a. w.) Generał Degoutte oświadczył dziennikarzom, że za charakter okupacji Zagłębia Ruhry ponosi winę rząd niemiecki, który stale starał się stwarzać przeszkody. Zarządy Kancelarza Cuna przeciwko armii francuskiej nie są uzasadnione. Niema nikogo, koby nie wiedział, że przyszłość Francji i całej Europy zależy od utrzymania poprzedniego stanowiska w Zagłębiu Ruhry. Opuszczenie zagłębia oznaczałoby tryumf niemieckich nacjonalistów, koniec republiki, zwycięstwo zwolenników dawnego porządku i rewantu. Rzekomy militarizm francuski jest zabezpieczeniem pokoju w Europie.

Konferencja francusko-belgijska.

Bruksella 14 marca.

(Pat.) Wczorajsza konferencja francusko-belgijska trwała 4 godziny. W konferencji wzięli udział ze strony francuskiej Poincaré, minister wojny Maginot, minister Letrocquer, generał Degoutte, wysoki komisarz Tirard oraz szereg rzeczoznawców; ze strony belgijskiej Theunis, Jaspar, Devocodo. 2 generałów belgijskich, przydzielonych do wysokiego komisarza na obsadzone terytorja, oraz kilku rzeczoznawców.

Nowa konferencja.

Paryż 14 marca.

(a. w.) „Chicago Tribune“ podaje pogłoskę, jakoby w najbliższych tygodniach ma się odbyć w Paryżu nowa konferencja, której zadaniem byłoby opracowanie nowego planu reparacyjnego.

Table with 2 columns: TEATR, WIELKI. Row 1: Czwartek „Cnotliwa Zuzanna“ operetka. Row 2: Piątek „T o s c a“ opera.

Table with 2 columns: TEATR, im. Syrakomli. Row 1: Czwartek „Polacy w Ameryce“ wodewil. Row 2: Piątek „Polacy w Ameryce“ wodewil.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 póg. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

Z mych przeżyć politycznych i walk.

W okresie strajku, gdy nie paliła się elektryczność, odbyło się wielkie zgromadzenie inteligencji rosyjskiej przy udziale kilkunastu Polaków. Przewodniczył znany publicysta rosyjski, redaktor pierwszorzędnej miesięcznika „Ruskoje Bogactwo“, zasiadał też za stołem prezydjalnym znany wydawca i działacz polityczny Pantelejew, w swoim czasie zastępca na Syberję za sprzyjanie powstaniu 1863 r. Przemawiali Karejew, Rodiczew, Struwe, b. redaktor „Oswobożdenja“, czasopisma, które odegrało wybitną rolę w ruchu konstytucyjnym Rosji, jakaś pani należąca do SR., z Polaków Lednicki i ja.

Polacy, biorący udział w zgromadzeniu, bardzo nie chcieli, abym przemawiał i moje ukazanie się wywołało wśród nich pewien niepokój.

Znany dziś dobrze w Wilnie

przedstawiciel grupy „Odrodzenia“ (p. St. Mickiewicz) gdy m szedł na schody zastąpił mi drogę, domagając się zaproszenia, którego nie miałem, ale szedłem, będąc pewny, że Annienkow, który mnie znał osobiście, udzieli zaproszenia.

Gdy na schodach spierał się p. Stefanem Mickiewiczem, wchodzący właśnie adwokat Sokółow, z którym uprzednio się poznałem, wprowadził mnie wbrew protestom p. Mickiewicza i posadził na estradzie w pobliżu stołu prezydjalnego.

Podbiegali zaraz różni Polacy-kowie petersburscy. Jeden zakomunikował mi: „myśmy postanowili, gaby żaden Polak nie przemawiał, nie powinien więc pan zapiśywać się do głosu“. Powiedziałem, że ich decyzje i postanowienia nie mnie nie obchodzą, uczynię to, co uznaję za stosowne, przemawianie me zależy od tego, czy będzie mówił ktoś z Polaków, oraz od charakteru mów rosyjskich. Zwrócono się tedy do prezydjalu wiecu z prośbą o nieudzielanie mi głosu. W tym sa-

my czasie gazeta „Nasza Żiźń“ zamieszcila mój artykuł o niezbędnych reformach w Królestwie, Pantelejew i Annenkow znali mnie osobiście, prośba o nieudzielanie mi głosu zainteresowała ich, stąd właśnie przystąpiłem do zaproszenia i przemawiania.

We wstępnym słowie Annenkow zaznaczył, że wolność polityczna nie jest dana, lecz dopiero przyrzeczona Rosji, że rząd rosyjski sieje rozterkę między różnymi grupami społecznymi, że próbuje rozbić ruch wyzwolenczy rosyjski, wywołując widmo 1863 r. Lecz to wszystkie nadaremne, krew wspólnie przelana złączyła ruch rosyjski z polskim.

Następnie Pantelejew powiedział słów kilka, zaznaczając mocną wiarę, że nastąpi sprawiedliwy układ stosunków polsko-rosyjskich, nie zaznaczając bliżej, czego wymaga owasprawiedliwość. Potem prof. Karejew, przezywany Wodo-lejew, rozwijał zapożyczony z artykułu Aleksandra Świętochowskiego swą ulubioną ideę, o po-

żytku ugody Polski z Rosją dla postępu pierwszej. Zabory bowiem pruski i austriacki są mniej postępowe, gdyż w Prusach i Austrii Polacy znajdują obronę swych praw w partiach konserwatywnych, jak niemieckie centrum lub kluby chrześcijańsko - społeczne, oraz feudalne w Austrii. Stąd zabory tamte nie mają postępowych widnokręgów, w dzielnicach rosyjskiej zaś postępowcy polscy będą mogli się oprzeć na rosyjskich. Następnie dowodził, że Rosja może śmiało dać autonomję Królestwu, ono bowiem, związane gospodarczo z Rosją, dzięki swemu przemysłowi nie zechce nigdy oddzielić się od Rosji.

Po Karejewie zabrał głos Rodiczew, najlepszy mówca wiecowy i w następnych dumach. Dowodził, że Rosja nie może być wolna, o ile porządku w Polsce nie będą unormowane, na prawie, nie na fakcie oparte, o ile więc Polska nie otrzyma autonomji.

Adwokat Lednicki, niedawno przybyły z Warszawy, opowiadał

o rzezi, jaką urządził rząd nad bezbronnym tłumem, który demagał się uwolnienia więźniów politycznych, gdy tymczasem w Moskwie na takie domaganie się tłum odpowiedziano zadośćuczynieniem i więźniów wypuszczono.

Profesor Reisner rozpoczął mówę od zaznaczenia, że rząd rosyjski rzucił hańbę na Polskę, oszczerczo twierdząc, jakoby się chciała oderwać od Rosji. Polska nie ma i nie może mieć dążności separatystycznych, bo w razie oderwania się od Rosji czeka ją ucisk Prus i czarnymi barwy rysował ten ucisk.

Redaktor „Oswobożdenja“ Struwe, powitany owacyjnie, zaznaczył, że rząd wkrzesił Katkowa, należy wkrzesić Hercena. Stosunek bowiem Hercena do sprawy polskiej, jakkolwiek nie był polityką realną, ale był cennym skarbem, gdyż dał Rosji, dążącej do wolności, drogowskaz w tej kwestji.

Potem zabrał głos Polak Ba-gnicki, współpracownik pisma „Birżewyje Wiedomosti“, i żądał



# Palestyna.

Na łamach „Czasu” krakowskiego ukazał się ciekawy artykuł, poświęcony sprawom żydowskim w Palestynie, który w skróceniu podajemy.

W ubiegłą środę w dniu 7 marca zakończył się termin pierwszych wyborów przeprowadzonych w Palestynie do t. zw. Rady ustawodawczej. Konstytucja palestyńska, ogłoszona przez rząd angielski w dniu 1 września 1922 (t. j. zaraz po przyznaniu Anglii mandatu palestyńskiego przez Ligę Narodów), uznaje mianowicie jako najwyższy organ — przy boku wysokiego komisarza angielskiego — t. zw. Radę, złożoną z 22 członków. Dziesięciu z nich ma być mianowanych przez rząd angielski, a 12 wybranych przez głosowanie (pośrednie). Skład taki przyjęto dla zapewnienia „radzie” takiej większości, jaka jest rządowi angielskiemu potrzebna — więc sjonistycznej!

Wybory miały być pośrednie. Każdych 200 obywateli palestyńskich (prawyborców) miało wybrnąć jednego wyborcę, a ci dopiero mieli wybrać 12 członków „Rady”. Ponieważ Palestyna ma około 600 000 mieszkańców, przeto prawyborców — jak liczone — powinno być blisko 120 000.

Obliczenie to zawiodło. Arabowie, tworzący w Palestynie ogromną większość ludności (około 85 proc.), rzucili hasło bojkotu wyborów, a hasło to podziało w ten sposób, że pomimo silnej presji rządu, oraz agitacji sjonistycznej żydowskiej, zaledwie tylko trzecia część prawyborców wzięła udział w wyborach. Do 1 marca oddano tylko 34 000 głosów; licząc ta podniosła się nieco po przedłużeniu wyborów jeszcze o dalszy tydzień (do dnia 7 marca), ale w każdym razie przeważna większość ludności palestyńskiej od wyborów wstrzymała się celowo i świadomie.

Zdawoby się, że wobec takiej abstynencji wynik prawyborów powinien być dla Żydów korzystny. Tworzą oni w Palestynie tylko nie całe 7 proc. ludności, ale w ich ręku jest przecież zarządek kraju. Rządzącym organem kraju była dotąd faktycznie t. zw. egzekutywa sjonistyczna, a Wysokim Komisarzem ze swego ramienia Anglia mianowała sir Herberta Samuela. Oba te czynniki — przy uwzględnieniu abstynencji Arabów — działały niewątpliwie w kierunku dla sjonizmu życzliwym, w kierunku jego zwycięstwa przy wyborach.

Tymczasem wyniki prawyborów, o ile je dotąd znamy, wypadły dla sjonistów raczej ujemnie. Zaledwie połowa dotąd wybranych przyznaje się do narodowości żydowskiej, a wyniki wyborów z ostatniego tygodnia (od 1 do 7 marca) zmienia ten rezultat zapewne bardzo tylko nieznacznie.

Wynik to więc dla Żydów niekorzystny, bo świadczy, że nawet

pomimo bojkotu arabskiego i ujęcia rządów w swe ręce nie osiągnęli poważniejszej większości przy wyborach do rady: jeżeli w tej „radzie” będą posiadać większość — przy pomocy jej członków mianowanych — to będzie to stan rzeczy sztuczny, z rzeczywistością etnograficzną niezgodny. Powaga takiej „rady” nie może być też wielka, a oparcie na niej rządów sjonistycznych będzie uważane w całym świecie, zwłaszcza azjatyckim, jako krzywda dla większości arabskiej. Tendencje ruchu panarabskiego do złączenia Palestyny z resztą państw arabskich w jedną całość znajdują w wyniku wyborów nowy argument. Myśl proklamowania państwa wszecharabskiego, podniesiona przed trzema miesiącami na kongresie panarabskim w Mece, uzyskała nowy punkt oparcia, a władca Transjordanji Abdullah, brat Faysala króla Iraku, nie ośmiela się wyzyskać przy zgłoszonej niedawno pretensji do połączenia Palestyny z resztą Arabji pod jego berłem.

Ale co najważniejsza: jest to widome bankructwo znanego programu, ogłoszonego przez lorda Balfoura imieniem Anglii o stworzeniu Żydom „ogniska narodowego” w dawnej ich ojczyźnie. Ogłoszenie tego programu było potrzebne Anglii ze względu na Egipt i na dążność do utworzenia ładu wego mostu do Indji; ale w jeszcze wyższym stopniu program taki był potrzebny sjonistom. Nie dlatego, aby ludzili się, że kolonizacja Palestyny przez Żydów może mieć jakiegokolwiek realne znaczenie. Wiedzieli oni i wiedzą z pewnością, że Palestyna jest krakiem małym, w przeważnej swej części niezłym i narazie raczej przeludnionym. Ale fikcja sjonistycznej Palestyny była im potrzebna ze względów politycznych. Rzuciła ona fundament pod marzenia o renesansie narodowości hebrajskiej, a dążnościom politycznym Żydów w Europie (w pierwszej linii w Polsce) nadawała pewną realną formę. Iona jest szansa narodu, posiadającego choć małe państwo i ojczyznę, gdy jego synowie rozproszeni po świecie domagają się dla siebie pewnych praw — a inna, gdy sam fakt odrębnej narodowości jest zakwestjonowany przez brak odrębnego państwa i ojczyzny. A nawet w samych szeregach żydowskich jaką rolę atrakcyjną i agitacyjną na rzecz idei sjonistycznej mogły odegrać fakt rozkwitu państwa narodowego w Palestynie!

Wobec rezultatu ostatnich wyborów fakt ten jest bardzo poważnie zakwestjonowany. Anglia musi też wybierać między dwiema ewentualnościami: 1) albo musi nadal utrzymać nader kosztow-

na załogę wojsk angielskich w Palestynie dla podparcia autorytetu sir Samuela i sjonistycznej „Rady ustawodawczej”; 2) albo musi liczyć się z faktem, że Żydzi są tam drobną 7 proc. mniejszością, a większość tworzy ludność arabska. Ewentualność pierwsza jest w prasie i parlamencie angielskim żywo krytykowana, słysząc nawet głosy o potrzebie ewakuacji, to znaczy o dopuszczeniu do zgniecenia Żydów przez Arabów. Może do tego tak prędko nie przyjdzie; niemniej Anglia próbuje już od pół roku pertraktować z Arabami, czyby za cenę

zapewnienia im daleko idących ustępstw nie byli skłonni uznać mandatu angielskiego nad Palestyną? Głośna deklaracja parlamentu angielskiego z dnia 1 czerwca 1922 i oparty na niej telegram lorda Churchilla z dnia 6 czerwca, przyrzekający ograniczenie t. zw. „egzekutywy sjonistycznej”, są dowodami, że Anglia niebawem wejdzie niewątpliwie na drogę pertraktowania z Arabami. Wynik obecnych wyborów, będących rozwianiem legendy szerzonej przez sjonistów, przyczyni się zapewne w wysokim stopniu do popchnięcia Anglii na tę drogę.

## Sprawa wschodnich granic Rzeczypospolitej.

Litwa przyjęła decyzję Rady Ambasadorów.

Paryż, 14 marca.

(Pat.) Havas dowiaduje się, że rząd litewski zawiadomił Konferencję Ambasadorów o przyjęciu decyzji, przynajmniej Kłajpedę Litwie z zastrzeżeniem, że zawarte zostaną układy z Polską dotyczące przyznania jej ułatwień tranzytowych. W związku z tem rząd kowieński wysłał do Paryża swoich przedstawicieli, w celu omówienia z delegatami polskimi pod egidą Konferencji Ambasadorów sprawy zastosowania nowego ustroju.

## Wykaz Banków Dewizowych.

Warszawa, 12 marca.

(A. w.) Ogłoszony został wykaz Banków Dewizowych, które na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu posiadają prawo dokonywania transakcji w walutach i dewizach zagranicznych. Zarządzenie to pozostaje w związku z rezolucją Senatu, wzywającą rząd do przedstawienia wyników kontroli nad operacjami dewizowymi banków oraz w związku z ogólnymi zamierzeniami kredytowymi rządu.

Jak wyjaśnia Ministerstwo Skarbu, główną przyczyną redukcji Banków Dewizowych była z jednej strony utrudniona kontrola nad tą ilością tego rodzaju banków, a z drugiej strony niewspółmierność między zapotrzebowaniem a ilością ich na rynku, a więc znaczna ilość pośredników wpływała w sposób niernormalny na podrożenie cen obcych walut.

Prawa Banków Dewizowych otrzymały następujące banki: Akcyjny Bank Hipoteczny, Akcyjny Bank Związków, Angielsko-Polski Bank, Bank Dyskontowy w Bydgoszczy, Bank Dyskontowy w Warszawie, Bank Francusko-Polski, Bank Handlowy w Łodzi, Bank Handlowy w Warszawie, Polski Bank Krajowy, Polski Bank Handlowy, Polski Bank Przemysłowy, Powszechny Bank Kredyto-

wy, Śląski Bank Eskontowy, Syndykat Przekazowy Banków Polskich, Wileński Prywatny Bank Handlowy, Bank Hipoteczny, Ziemiński Bank Kredytowy, Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich, Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Bank Kredytowy w Warszawie, Kupiecki Bank Łódzki, Banki Kwilecki, Potocki i Ska, Bank Przemysłowy Polski, Polski Bank Przemysłowy w Poznaniu, Bank Małopolski, Bank Przemysłowy w Warszawie, Śląski Bank, Bank Towarzystw Spółdzielczych i Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Oprócz central Banków prawa transakcji walutowych będą miały oddziały powyższych central w następujących miastach: Warszawa, Biała Bielska, Bydgoszcz, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań i Wilno. Pozostałe oddziały banków będą miały prawa komisowych banków dewizowych, określone w rozporządzeniu.

## LECZNICA CHIRURGICZNA D-ra Dembowskiego

Wilno Mała Pohulanka 9

przyjęcie od 10 — 12 i od 4 — 5.

# KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś: Klemensa H. Longina.  
Jutro: Abrahama P. Eufrozyny.

Wschód słońca o godz. 6 m. 19.  
Zachód o godz. 6 m. 00.

## WILEŃSKA.

— Zatwierdzenie uchwał Rady Miejskiej. P. Delegat Rządu zatwierdził protokół uchwał Rady Miejskiej z dnia 15 lutego 1923 r., a mianowicie uchwałę dotyczącą ustalenia na r. 1923 stawek podatkowych od samochodów osobowych i ciężarowych, motocykli i rowerów, oraz uchwałę w sprawie pobierania na rzecz Magistratu podatków egzekucyjnych od zaległości egzekwowanych przez sekwestratorów miejskich. Stawki podatkowe od samochodów, motocykli i t. p. określone zostały w stosunku do złotego polskiego. Podatek od samochodu osobowego i motocyklu będzie wynosił 10 złotych polskich od 1 siły konskiej, dla samochodów ciężarowych stawka wynosi 2 złote polskie od 1 siły konskiej i od każdego roweru również 2 zł. pol. Podatek ten będzie płatny w znakach pieniężnych, które posiadają obieg prawny w państwie, przy czym w chwili zawieszenia przez skarb państwa 8 proc. pożyczki złotej obowiązującej będzie płatników istniejąca w dniu uiszczenia podatku relacja marki polskiej do złotego polskiego, ustalona przez Min. Skarbu przy określaniu ceny sprzedażnej obligacji 8 proc. pożyczki złotej. Po zawieszeniu zaś sprzedaży tej pożyczki, Magistrat będzie ustalać na każdy tydzień z góry obowiązujący płatników stosunek marki polskiej do złotego polskiego, na podstawie ostatnich notowań pożyczki złotej na giełdzie warszawskiej, a w razie braku ich na podstawie kursu franka szwajcarskiego, lub też ceny oznaczonej przez P. K. K. P. za jednostkę złotą unji łacińskiej.

— Z Koła Polskiej Macierzy Szkolnej. Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej imienia Tadeusza Kościuszki podaje do wiadomości, że w piątek dnia 16 b. m. w Domu Ludowym Nowa Aleja 2, odbędzie się odczyt p. Smolakiwicza na temat „Insurrekcja Kościuszkowska (1794 r.)”, oraz deklamacje i śpiew.

Wstęp wolny.  
— Odłożony termin posiedzenia Rady Miejskiej. We czwartek, dn. 15 marca r. b. posiedzenia Rady m. Wilna nie będzie.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się we czwartek, dn. 22 marca r. b.

— Z Twa Przyjaciół Nauk. W piątek dn. 16 marca o g. 8-jej w. w lokalu gimnazjum im. E. Orzeszkowej (ul. Orzeszkowej 9), ma się odbyć zwyczajne posiedzenie miesięczne T-wa, na którym p. Janina Studnicka wygłosi odczyt t. t. „Czynności, związane

stosunku Królestwa do Rosji wzorowanego na stosunku Chorwacji do Węgier, przedstawiając ów stosunek całkiem błędnie.

Po Bagnickim udzielono mi głosu. „Jestem na zgromadzeniu działaczy wolnościowych, a słyszę tu mowy, które dadzą się streścić w sposób następujący: możemy dać ulgi naszemu więźniowi, on od nas nie ucieknie, bo będzie się obawiał trafić do sąsiedniego więzienia, a już przywykł do naszego, w którym wyżywić się może, mając zapewniony zbytek na produkty swej pracy. On od nas nie odejdzie, gdyż jest już znużony niewolą i do niej wdrożony.

Panowie, jesteście pewni, że te mowy wasze były balsamem dla duszy polskiej, lecz ja słuchałem ich z uczuciem bólu i poniżenia. Nie chcę robić nikomu wyrzutów, stawiam kwestję realnie. Poczujcie się Polscy, jakie korzyści z niej macie i mieć możecie?

Przemysł wasz skarży się na konkurencję wyrobów z Królestwa, nie my dla was, lecz wy dla nas

jesteście rynkiem zbytu. Oddzielenie się nasze nie zaszkodzi wam gospodarczo, a dla nas byłoby rzeczą wielką, bo stalibyśmy się gospodarzami u siebie. Ale stoi tu na zawadzie owe kilkadziesiąt tysięcy urzędników rosyjskich, tak zw. pp. Taszkientów. Czy jednak będziemy mieli nikłą autonomję, jakiej domagał się p. Bagnicki, czy odrębność państwa państwową, jakiej ja pożądam, tych kilkadziesiąt tysięcy urzędników wraz z rodzinami opuścić będzie musiało Królestwo. Co się zaś tyczy względów strategicznych, to Aleksander I uważał, że samodzielność państwa Królestwa wzmacnia pozycję Rosji w stosunku do Austrii i Niemiec. Po stłumieniu powstania 1863 r. Mikołaj I uznawał natomiast, że posiadanie Królestwa osłabia strategiczną pozycję Rosji na zachodzie. Najlepszą strażą nad Wisłą jest armia polska. To jej raison d'être dla was. Dla nas bez niej niema trwałego polskiego szkolnictwa, niema bezpieczeństwa dla polskiego sejmu.

Wszystkie autonomje, o jakich mówicie, to domki z kart, które padną przy pierwszym tchnieniu wiatru z północy...

Polacy słuchali mowy mej z niepokojem, Rosjanie z uwagą. Słyszałem głosy: „A on prawdu skaza!”

Po mnie zabrała głos p. Abramowa, przedstawicielka S. R. (socjalistów-rewolucjonistów) i zaznaczyła, że większość mówców wypowiadała opinie: „możemy dać wolność Polsce, ona od nas nie odejdzie”. Jest to pogląd partyj burżuazyjnych. Rosyjscy SR. stoją na innym gruncie. Autonomja Polski, bliższy lub bliższy z nią związek musi być wynikiem woli samej Polski.

P. Abramowa zrobiła poniekąd akces do poglądów wyrażonych w mej mowie. Kontra mnie wystąpił jeden z Polaków, inż. Soltan, który należał do podbiegających ku mnie z prośbą, żebym nie mówił.

P. Soltan w swem przemówieniu powiedział między innymi, że

Polska ma różne pozostałości z dawnych czasów, jakkolwiek jej muzea zostały wywiezione, otóż p. Studnicki jest takim muzealnym okazem dawnych czasów, gdy Polacy pragnęli samodzielności państwowej.

Nie ja, ale p. Soltan był istotnie wyrazicielem opinji Polski tamtych nowych czasów, gdy chciano uzyskiwać koncesje za cenę rezygnacji z szerszych dążeń. Co do mnie — koncesyj, któreby polepszały choć tymczasowo i częściowo nasze położenie, pragnęłam, ale nie za cenę wyjątkowania naszego patriotyzmu z dążności państwowych i z pragnienia samodzielności najzupełniejszej.

Siłą motorową dla koncesyj drobniejszych, zdaniem mojem, musiało być napięcie narodowe ku osiąganiu rzeczy wielkich.

W owym czasie napisałam program Partji Państwowości Polskiej. W nim dla celów taktycznych, t. j. dla możności ujawnienia się, nie odrzucałam możliwości, między innymi, unji realnej z Rosją, ale stawiałam, jako cel dążeń naro-

dowych i kryterjum dla oceniania wszelkich objawów politycznych, sprawę uzyskania odrębności państwa państwowego.

Program ów posłałam memu bratu Wacławowi, który dzięki amnestji wydobyl się z więzienia w Warszawie, był podniecony wypadkami i rwał się do akcji. Program ten znalazł bardzo szczerze kolo zwolenników w Warszawie i Petersburgu. Na jednym wielkim wiecu w Filharmonji, gdzie miano udzielać głosu tylko przedstawicielom grup politycznych, brat mój Wacław zażądał głosu imieniem Partji Państwowości Polskiej. Czego chce ta partja? zapytało przyjdym. Prawnopaństwową odrębności Polski — brzmiała odpowiedź. „My tych, co tego pragną, nie znamy. Niech się za tym postulatem oświadczy trzech obecnych na sali, udzielimy panu głosu”. Trzech zwolenników odrębności państwowej nie znalazło się jednak podówczas w Warszawie wśród wielotysięcznego tłumu.

Wł. Studnicki.



z kasą uniwersytetu Wileńskiego. Goście, wprowadzeni przez członków, mają wstęp wolny.

Posiedzenie Wil. Okręg. Komisji Ziemiańskiej. Dn. 17 b. m. odbędzie się jawne posiedzenie Wileńskiej okręgowej komisji ziemskiej z następującym porządkiem dziennym:

I. Przejęcie na własność Państwa w myśl D tu Nr 469 Prezesa T. K. Rz.:

1) opuszczonego maj. Plikiszki, gminy Mejszagolskiej, pow. Wileńskiego b. własność Gabrjela i Mikołaja Podjakonowych.

2) opuszczonej działki ziemi we wsi Borkowszczyzna, gminy Rudomińskiej, pow. Wileńskiego, własność Wasyla Antonowa.

3) opuszczonego folwarku Rojszta, gminy Rudomińskiej, pow. Wileńskiego, własność Włodzimierza Olszewskiego.

II. Przymusowy wykup na rzecz Państwa na cele reformy rolnej:

1) folw. Dębniak z maj. Nowosiółek, gminy Kucewickiej, pow. Oszmiańskiego, własność Jadwigi Hutten Czapskiej.

2) 5-ciu parcel z maj. Mokrzyca, gminy Zanarockiej, pow. Święciańskiego, własność B. Sokołowskiego.

U Techników. W piątek dn. 16 b. m. o godz. 7 w. w Pol. Stow. Techników (Wileńska 33) odbędzie się odczyt pod tyt. „Radjokomunikacja przewodowa w sieciach miejskich” systemu inż. B-ci Hatowskich. Wyzalaczy zademonstrują swój aparat i sprawdzą będą próbne rozmowy.

Wejście dla członków bezpłatne, goście za mile widziani.

Wyjaśnienie. Min. Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że w porozumieniu z Min. Skarbu zezwolenie na pobieranie podatku szkolnego w gminie miejskiej, Wilno obejmuje nie tylko ostatni kwartał r. 1922, ale i cały rok 1923.

Rozszerzenie kompetencji Delegatury Rządu. Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że w czasie najbliższym Min. Spraw

Wewnętrznych ma upoważnić Delegaturę Rządu do zatwierdzania budżetów Sejmików powiatowych. Dotychczas zatwierdzanie budżetów powiatowych ciał samorządowych należało wyłącznie do kompetencji Min. Spraw Wewnętrznych. (A. w.)

Z dyr. poczt i telegrafów. Dowiadujemy się, iż w urzędzie pocztowym Derewek powiatu Pińsk i w agencji pocztowej Różany Siok powiatu Sokółka zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną

Przetargi. Dnia 22 b. m. w urzędzie celnym w Wilnie odbędzie się przetarg ofert na sprzedaż: 1) 5,6 kilo wyrobów galanteryjnych z metali nieszlachetnych, 2) 0,8 kilo szali jedwabnych (8 sztuki), 3) 4,2 kilo perfum „Divinia”, (230 buteleczek), 4) 164 kilo igieł do szycia, 5) 36 kilo pudru „Divinia”, 6) 1,3 kilo skórek zajęczych suchych.

Dnia 21 b. m. w kancelarii rejonu Intendentury w Lidzie odbędzie się przetarg ofert na dostawę mięsa wołowego. (a. w.)

TEATR I MUZYKA

Komunikaty teatrów wileńskich.

Teatr Polski (Lutnia). Świetna sztuka Kistaemeeckera „Szpieg” obiegłszy wszystkie sceny europejskie została wystawiona poraz pierwszy na scenie Teatru Polskiego.

Świetna obsada i oprawa dekoracyjna—składają się na jeden z najbardziej udanych wieczorów w Teatrze Polskim.

W przygotowaniu „Profesor Stori-cyn” L. Andrejewa z udziałem K. Junoszy-Stepowskiego.

Teatr Wielki. We czwartek poraz ostatni „Cnotliwa Zuzanna”, która następnie na długi czas zjeżdża z repertuaru. W piątek „Tosca”. Na sobotę zapowiada afisz teatralny premierę słynnej operetki Sidneja Jong’a p. t. „Gejsza”, która ukaże się pod reżyserją p. Józefowicza w stylowej szacie scenicznej i z udziałem najwybitniejszych sił zespołu śpiewnego z p. Hendrychówną na czele. „Gejsza” grana będzie przez trzy dni z rzędu. Dyryguje p. Wilński.

Teatr im. Syrokomił setąga nieustannie tłumy publiczności „Polakami w Ameryce”. Sztukę i artystów publiczność oklaskuje frenetycznie przy otwarciu scenie. Rzecz ta grana jest codziennie i wypełni repertuar bieżącego tygodnia.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Niebezpieczna zabawa. Dn. 14 b. m. bawiąc się rewolwerem przestrelał sobie rękę 18-letni Michał Kaczorowski (2-ga Archanielska 3 m. 8) Wzwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy.

Pobicie. Dn. 13 b. m. podczas sprzeczki z kolegami rozbito głową doróżkarkowi Józefowi Stankiewiczowi (Beliny 44). Lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy.

Wybicie szyb. Policja zatrzymała Aleksandra Dembowskiego (Lwowska 63), który wybił szyby w herbaciarni.

Śmiertelny wypadek. Dn. 13 b. m. wyjeżdżając z domu (wieś Skajstery gm. Mickuskiej) do Wilna z drzewem spadł z wozu i zabił się Roman Balcewicz.

Oszustwo. A. Butrymowiczowi (m. Olkieni) na ul. Wielkiej jakiś osobnik sprzedał za 25 dolarów szkło zamiast brylantów.

Kradzież kieszonkowa. Jadwidze Smoleńskiej (m. Smorgonie) na Wielkiej ul. wyciągnięto z kieszeni 20 dolarów.

F. Wojtkiewiczowi wyciągnięto z kieszeni 1 mil. mk.

Kradzież. Z lokalu Inspektora Pracy (Subocz 3) skradziono aparat telefoniczny wartości 1 mil. mk.

Władysławowi Soroszewskiemu (Suwalska 7—5) skradziono psa „Wilka”.

H. Salkowej (Kijowska 2) skradziono bielizny na sumę 3 mil. mk.

M. Kamińskiemu (Dąbrowskiego 6) skradziono ubrania na sumę 5 mil. mk.

C. Strylowskiej skradziono złoty zegarek i ubrania wartości 16 mil. mk.

TELEGRAMY.

Oddanie gmachu poselskiego bolszewikom.

Wiedeń, 14 marca.

(A. w.) Jak donosi „Die Stunde” między rządem sowieckim a rządem austriackim został zawarty układ, na mocy którego Austria uzna prawo własności rządu sowieckiego do pałacu, w którym swego czasu mieszcili się ambasada rosyjska w Wiedniu.

Podróż wizytatora papieskiego.

Lwów, 13 marca.

(A. w.) Wizytator apostolski o. Genocchi wyjechał w sobotę na kilka dni do Stanisławowa.

Z ostatniej chwili.

PARYŻ. 14 marca.

(a. w.) Granice Polski zostały uznane przez Konferencję Ambasadorów. Decyzja ta jest uznaniem przynależności Wilna i okręgu Wileńskiego do Rzeczypospolitej jak również uznaniem granicy polsko-rosyjskiej, ustalonej przez traktat ryski.

Życie ekonomiczne.

Ceny w Wilnie.

13 marca 1923 r.

Ziemiopłody: (Ceny w pudach dla ładunków wagonowych): Żyto 21500—22000, jęczmień 15500—17000, owies 19500—20'00, groch polny 19000—20000, białe 30000—32000, otręby 16000—16500, mąka pytowa 36500—38000, 60 proc. 36500—37000, razowa 24000—250'00, pszenka 00'0 70000—80000, 000—60—65 tys., 00 40 tys.—45 tys., kasza perłowa 35000—39 tys., jęczmienna 35 tys.—36000, gryczana cała 40 tys.—43 tys.

Ceny w pudach—detal: Żyto 25000 mk. za pud, jęczmień 22000 za pud, owies 25000, siano 8000—10000, konicyzna 10000—12000, słoma 5500—6500, ziemniaki 7000—8000.

Cukier: Kryształ w K. O. K. 1720 mk za funt.

Rynek mięsny: (notowania urzędowe): Mięso wołowe 140000—145000 mk. za pud.

Olej: Olej lniany 13500—17500 mk. za kilo, rzepakowy tylko w detalu.

Drzewo: Kłocę sosnowe grubości 20 25 cm. 18—20 szyl. za festmetr., 25—30 cm. 21—22 szyl., ponad 30 cm. 24—25 szyl., deski eksportowe sosnowe 6—8 cali 9—10 f. ster. za standart, 9—11 cali 11—12 f. st., jodłowe o 10% taniej, stemple (kopalniaki) 2 1/2—3 f. st. za sążeń sześć, papierówka 18—20 dolarów, osiłka zaparkowa 25—26 szyl., szwele 2—3 szyl. 2 pency za sztukę, sleepery 5 1/2—6 szyl. za sztukę, dąb od 30 cm. 23—25 cm. za festmetr.

Przetwory drzewne: Terpentyna biała 78000—80000 mk. za pud, żółta 63000—65000, czerwona 58000—60000, dziegieć czarna 19000—20000, złotego braku, smar kołowy 15000—18000, smoła zwyczajna 15000—18000.

Len surowiec 40000—60000 mk. za pud, półtrzępany 65000—75000, czysto trzępany 80000—100000, makuchy lniane 125000—130000 mk. za 100 kilo, kądział 50000—60000, konopi brak, siemię lniane 47000—48000.

Materiały budowlane: Rury kanalizacyjne lane 3600—4000 mk. za kilo, żelazne ciągnione czarne 1/2 calowe 7700—7800 za metr, 3/4 cala 10500—10600, 1 cal 12800—13000, 1 1/4 cala 16800—17000, 1 1/2 cala 20700—21000, 2 calowe 24900—25000, ocynkowane o 75 procent drożej, cement portland 46500—47500, za 100 kilo loco stacja załadowania, wapno 190—200 mk. za kilo, gips 230—250, cegła prasowana (licówka) 500—550 mk. za sztukę, zwyczajna 250—300, ogniotrwała 1150—1350, dachówka marsylska 1350—1400.

Skóry: Cholewy płatowe 25000—26 tys. za parę, szagrynowe 16500—17 tys., szpigel wałkowy 14800—15 tys., podklejki całe 15000—16 tys., przody płatowe 18800—19 tys., jucht wyrobiony 17500—18 tys., zwyczajny 11500—12000, podszewica 12500—13 tys., podszewa 13 tys.—13500, skóra surowa wołowa 175 tys.—180 tys. mk. za pud, cielęca 4500—5000 mk. za funt, końska 100000—120000 mk. za sztukę. (A. W.)

Giełda.

Wilno, dnia 14 marca.

Table with exchange rates for various locations: Żądano Poszuk. Tranzakcje, Dol. St. Zj., Czeki i wpłaty, Londyn, Paryż, Miljonówka.

WARSZAWA, 14-III. (A. W.) Urzędowa giełda warszawska z dnia 14-III. Dolar 44750. Marka niemiecka 220—200—210. Przekazy: New York 45250—46000—44250, Londyn 216000—22 000, Paryż 2792—2785, Wiedeń 65 1/2, Praga 1385—1375, Belgia 2430—2410, Szwajcaria 8665—8580, Berlin 2.20—2.10, Gdańsk 2.21—2.10. Tendencja utrzymana.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

Dom Handlowo-Przemysłowy B-cia Alszwang Sp. Akc. Wilno, ul. Wielka 72, tel. 822. Powróciwszy z zagranicy przywieźliśmy OSTATNIE NOWOŚCI SEZONU wiosennego i letniego. W DZIALE DAMSKIM: Wykwintne Kostjumy, Palta, Kapelusze i etc. W DZIALE MĘSKIM: Palta, Płaszcz gumowe, Garnitury, Pyjamas, Kamizelki i etc. W DZIALE OBUWIA: Męskie, Damskie i Dziecinne buciki, Półbuciki i Pantofle najnowszych fasonów słynnej marki „SŁOŃ”. Wybór wielki! — Rzeczy wykwintne! — Ceny niskie!!

Dom Handlowo-Przemysłowy WILNO „ŚWIT” Wileńska 23 Hurtowa sprzedaż wódek i likierów wyrobów: B. Kasprowicza w Gnieźnie, H. Kantorowicza w Poznaniu, J. A. Baczewskiego we Lwowie i H. A. Winkelhausena w Starogardzie.

Elegancki salon mód „Maison Nouvelle” W. Pohulanka 16 m. 4. Znow nadeszły ostatnie modele: kapeluszy, palt, kostjumów i wykwi. konfekcji.

Potrzebne 2 pokoje przy inteligentnej rodzinie, w centrum miasta, bez mebli. Łaskawe oferty nadsyłać do administracji „Słowa” pod „2 pokoje”.

Kupuję obrazy. ZEBRANIE Związku długoterminowych dzierżawców placów podmiejskich odbędzie się przy ul. Wielkiej 94, dom Ligi Robotniczej o g. 1 popoł. Porządek dzienny bardzo ważny.

SIEWNIK 16-rzędowy syst. „Melichera” w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Nadbrzeżna 8, m. 6, od g. 3—4.30 popoł.

PAMIĘTAJCIE O INWALIDACH! Kupujcie u nich papierosy.

Dr. K. SOKOŁOWSKI Chor. skórne i weneryczne ul. Subocz (Sierocka) 6 m. 1. przyjmuje od g. 5—7.

Dr. Marjan Mienicki chor. weneryczne, syfilis i skórne (lec. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4—7 p. p.

Dr. J. Bernstejn chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczo-płciowe. 9—1 i 4—8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

Dr. med. D. Zeldowicz z Moskwy. Spec. wenerycz., moczo-pł., syfilis i skórne od 9—1 i 5—8, Mickiewicza 24.

Kobieta-lekarsz Dr. Szwarz-Zeldowicz Chor. weneryczne, moczo-pł. i kobiece, od 12—5, Mickiewicza 24.

DOKTOR E. Birzowski Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od god. 10—2 i 4—7. Fasle od 3—4 pp. Jagiellońska 3, d. D-ra Ratnera m. 5 (róg Młokiewicza).

Akuszzeria z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Kobieta-Lekarsz Dr. Ablamowiczowa choroby kobiece i akuszeryne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

Poszukuje w dzierżawę majątku Dowiedzieć się: p. Niemen-czyn, folwark Barany. Antoni Andrzejaniec

Zgub. bilet wojskowy na im. Michała Woźniaka unieważnia się.

Od kaszlu i przeziębienia używaj „pastylki NEO-VALDA” wyrobu laborator Chemiczno Farmaceut. B. KROGULECKI, w Warszawie dawniej MODLIŃSKI i KROGULECKI. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Urząd Delegata Rządu niniejszym podaje do wiadomości, że dn. 19 go, 20 go, 21 go, 22 go, 23 go i 24 go marca r. b. przy ul. Tombakowej 2, o g. 10 r. odbędzie się przetarg 310 koni rewindykowanych z Niemiec

Sprzedaje się dom murowany w Wilnie, w kolonii Montwiłłowskiej (przy placu Łukiskim). Dwa mieszkania z wannami, elektrycznością, wodociągami. Blizszych informacji otrzymać można pod adresem: Kol. Montwiłłowska, dom i mieszkanie Parczewskich (wejście z podwórza) w godz. 3.30—4.30 po połud. 2—1

Sprzedaje się: maszynę tokarską (samotoczek) 2 u metr. używana i elektryczną parową turbinę razem z dynamo maszyną i wszystkimi dodatkami: Atm—12 P. S. norm. 175, Max.—22.5, 220 wolt, 50 amp. 11 kilow. Dowiedzieć się w biurze elektro-techn. „KOŁOKOŁ”, ul. Wileńska 21, tel. Nr. 655.

Biedna matka wdowa z czworgiem małych dzieci, pozostaje w stanie oplakany. Błaga dobrych ludzi o litość, gdyż niema czem wykarmić swe dzieci. Ofiary dla biednej matki chociażby najmniejsze przyjmuje admin. „Słowa”

Restauracja „Zan-Leri” ul. 5-to Jańska 1 poleca domowe obiady z 2 ch dań po 2 500 mk. oraz śniadania, kolacje, gorące i zimne przekąski po cenach najniższych. Weronika Wojciechowska.

Sklep do odstąpienia na ulicy Kalwaryjskiej. Dowiedz się: ul. Wileńska 10, m. 28. 3-1

Pianino do egzercytowania się na miejscu. Ulica Mickiewicza Nr. 1—4.